

Konferencja naukowców-łącznościowców z krajów socjalistycznych

WARSZAWA (PAP)

4 bm. w siedzibie Instytutu Łączności w Miedzeszynie pod Warszawą rozpoczęły się 6-dniowe obrady konferencji dyrektorów instytutów łączności krajów socjalistycznych. W konferencji — zwołanej przez organizację współpracy łączności (organ RWP) — bierze udział dwudziestu kilku naukowców-łącznościowców z Czechosłowacji, Bułgarii, NRD, Polski i Związku Radzieckiego. Uczestniczą także w konferencji przedstawiciele CHRL i KRLD.

Zadaniem konferencji jest m. in. omówienie wyników dotychczasowej współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie telekomunikacji, poczty, radiokomunikacji, telewizji itp. placówek łączności krajów socjalistycznych, zagadnień związanych z dalszym postępowaniem technicznym w łączności oraz rozpatrzenie propozycji poszczególnych delegacji — dotyczących ustalenia planu międzynarodowej współpracy na dalszy okres.

Podziękowanie

Wszystkim osobom i organizacjom, które nadesłały pod moim adresem życzenia z okazji święta 1-majowego, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Władysław GOMUŁKA



Polacy wreszcie aktywni... ale III etap wygrywa Biebienin

Nareszcie mamy powód do radości. Na stadionie w Lipsku, bliźniaku naszego Stadionu X-lecia i Waltera Ulbrichta w Berlinie, mogącym pomieścić około 100 tysięcy widzów, widzieliśmy na mecie Polaków, którzy przejechali w czolowej grupie. Od samego początku wyścigu oczekiwaliśmy tego momentu. Niestety, pierwsze dwa etapy nie dostarczyły nam powodów do radości. Nasi zawodnicy jechali, jak wyrażają się fachowcy, bardzo passywnie, „wożąc się” na kółku innych kolarzy. III etap Magdeburg — Lipsk, długości 159 km, upłynął pod znakiem ataku naszej drużyny. Polscy kolarze od grywali podczas etapu niepoślednią rolę, „rozrabiając” już nieomal od startu ostrego. Mimo wysiłków naszych reprezentantów, jednak nie osiągnęliśmy pełnego sukcesu. Na stadion lipski wjechał, jako pierwszy, Rosjanin — Biebienin, który „zarobił” drugie zwycięstwo indywidualne dla swoich barw. Następne miejsce zajął reprezentant NRD — Eckstein — a Rumun — Moiceanu. Nasi kolarze uplasowali się w drugiej dziesiątce z małą stratą czasu do zwycięzcy.

Wróćmy się jednak o kilka godzin wstecz. Godzina 13.10. Start ostry. Początkowo grupa jedzie w zwartym pelotonie przez kilkanaście kilometrów. W odległości 28 km od startu notujemy pierwsze ataki. Czołówka składa się z 29 kolarzy, w tym czterech Polaków: Fornalczyk, Podobas, Gazda i Czarnecki. Wśród nich jedzie również szereg reprezentantów ZSRR; czterech zawodników NRD oraz Włoch. Czołówka ta jedzie z dużą szybkością i osiąga przewagę nad pozostałą stawką.

TRAGEDIA GŁOWATEGO

Pechowo jechał kolarz Polski — Głowaty. Kilkanaście kilometrów od startu uległ on wypadkowi. — Po upadku odnowiła mu się groźna kontuzja kolana — której nabawił się na pierwszym etapie. Polak z raną jechał przez kilkanaście kilometrów. Następnie zsiadł z roweru i długi czas szedł pieszo, dosłownie ze łzami w oczach. Wielką jest jednak ambicja naszego reprezentanta. Polak znów dosiada rower i jedzie dalej. W chwili, kiedy piszemy niniejsze sprawozdanie, nie mamy wiadomości, czy Głowaty dojechał do mety.

Czołówka tymczasem zdążyła szybko w kierunku Lipska. Liczy ona około 30 kolarzy. Na 57 km od startu znajdował się lotny finisz. Najszybszym okazał się reprezentant NRD — Schur. Tuż za nim linię finiszu przejechali: Czarnecki, Adler i Biebienin.

MISTRZOWSKIE TRIO

Na uwagę zasługuje wspaniała jazda Vanderweckena, Włocha — Zorzi i Holendra — Geldermansa. Trójka ta została daleko w tyle i nie zanoszą się początkowo, że może dojść czołówki. Tym bardziej, że drugi, lotny finisz, dużą przewagę wygrywają znów kolarze jadący w czołówce, a mianowicie: Adler (NRD), przed De-wolfem i Moiceanu (Rumunia). — Wymieniona trójka, wśród której

Cena 50 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Trzecio-majowe dziedzictwo
Czytaj str. 3

Rok XV Wydanie A

Poznań, wtorek, 5. V. 1959

Nr 105 (4743)

Dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej tematem VIII sesji KRSP

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie rozpoczęła się 4 bm. VIII sesja Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Omawiana jest na niej działalność samorządu w zespołowych gospodarstwach oraz sprawy zacieśniania współpracy związków rolniczych z radami narodowymi i różnymi organizacjami działającymi na wsi.

W sesji oprócz członków Rady uczestniczą przewodniczący oraz sekretarze wojewódzkich i powiatowych związków spółdzielni. Przybyli również wice

prezes NK ZSL — Bolesław Podedworny, sekretarz NK ZSL — Bronisław Drzewiecki, prezes Głównego Komitetu Organizacyjnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — Ta deusz Ilczuk, wiceminister rolnictwa — Mieczysław Jagielski oraz przedstawiciele szeregu organizacji i instytucji.

Usprawnienie działalności samorządu w spółdzielniach produkcyjnych — jak stwierdził w wygłoszonym na sesji referacie przewodniczący krajowej rady Antoni Paśko — staje się zadaniem szczególnie pilnym.

Ostatnie dwa lata — podkreślił mówca — rozwinęły w dużym stopniu inicjatywę spółdzielców. Tak np. w 180 spółdzielniach woj. bydgoskiego wartość majątku zespołowego wzrosła z 67 mln. zł w 1957 r. do blisko 81 mln. zł w roku ubiegłym.

Jest jeszcze jednak w kraju dość duża liczba małych spółdzielni produkcyjnych, które w wielu wypadkach nie potrafią same przełamać trudności, hamujących ich rozwój. Tym właśnie spółdzielniom powiatowe i wojewódzkie związki powinny przyjść ze szczególną pomocą i radą; przede wszystkim w przygotowaniu wieloletnich planów prawidłowego — odpowiadającego miejscowym warunkom — rozwoju gospodarstwa zespołowego.

Dyskusja w pierwszym dniu obrad toczyła się wokół spraw organizacyjnych. Mówiono o tym, że nie wszystkie rady narodowe udzielają związkom rolniczym spółdzielni produkcyjnych należytej pomocy. Były też głosy domagające się zwiększenia obsady personalnej wojewódzkich i powiatowych związków.

Szereg mówców, m. in. Czerwiński z Łodzi, Piech z Krakowa, Rogaliński z Bydgoszczy, podkreślało w swych wystąpieniach

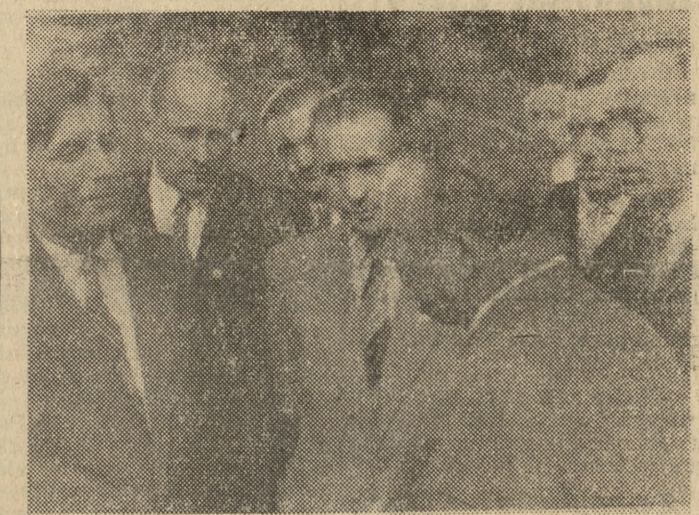
niach, że pomoc związków dla poszczególnych spółdzielni w pracy nad podnoszeniem produkcji rolnej nie przyniesie pozytywnych wyników, jeżeli w spółdzielniach nie będzie dostatecznej ilości agronomów.

W dniu 5 bm. dalszy ciąg obrad sesji.

Prof. A. Klafkowski ponownie rektorem UAM

(Inf. wł.)

4 maja w godzinach południowych na posiedzeniu Senatu Akademickiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza godność rektora ponownie powierzono prof. dr. Alfonsowi Klafkowskiemu. Prorektorem do spraw nauki został prof. dr Władysław Kuraszkiewicz, zaś prorektorem do spraw nauczania doc. dr Fryderyk Koebeke. (f)



Bawiąca od kilku dni w województwie poznańskim delegacja Obwodowego Komitetu KPZR z Charkowa odwiedziła w sobotę powiat krotoszyński. Na zdjęciu: członkowie delegacji — sekretarz Obwodowego Komitetu KPZR — A. D. SKABA (I z lewej) oraz słusarz A. BONDARENKO (II z lewej) z zainteresowaniem przysłuchują się informacjom dyrektora Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Smolicach — inż. HEMERLINGA.

Fot. — K. Przychodzki

Z obrad w Genewie

Dnia 4 bm. na kolejnym posiedzeniu konferencji trzech mocarstw, poświęconej sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową, jej uczestnicy uzgodnili i uchwalili projekt artykułu o podpisaniu, ratyfikacji oraz wprowadzeniu w życie układu o zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową.

S. Lloyd zaproszony do Berlina zach.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd otrzymał od zachodniobermberskiego burmistrza Brandta zaproszenie do odwiedzenia Berlina zachodniego. Jak oświadczył podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych John Profumo, Selwyn Lloyd „ma nadzieję skorzystać z zaproszenia latem bieżącego roku”.

Wniosek do sądu apelacyjnego USA

Do sądu apelacyjnego USA w Waszyngtonie wpłynął wniosek podpisany przez znanego filozofa brytyjskiego, Bertranda Russella oraz 38 mieszkańców wysp Oceanu Spokojnego i rybaków japońskich o wydanie orzeczenia, na mocy którego rząd amerykański byłby zmuszony do zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną.

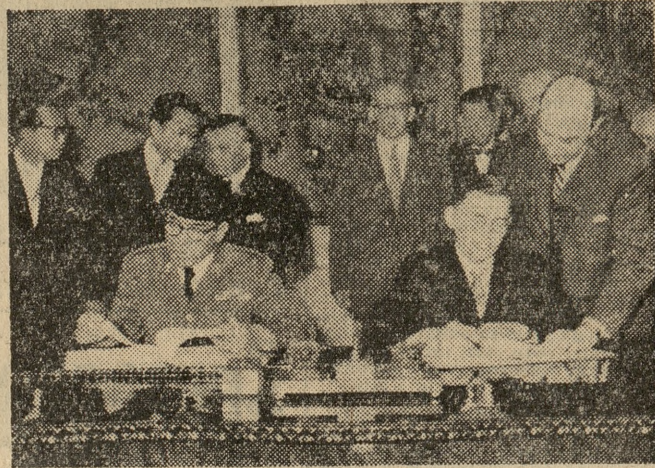
List Chruszczowa do Macmillana

Marszałek Montgomery przesłał premierowi Macmillanowi list z pozdrowieniami, który przywiózł z Moskwy od premiera Chruszczowa. Treść listu nie została ogłoszona, ale uważa się, iż nie zawiera ona elementów politycznych.

Prezydent Sukarno opuścił nasz kraj

Aleksander Zawadzki złoży wizytę w Indonezji

Wspólne oświadczenie polsko-indonezyjskie



WARSZAWA (PAP)

3 bm. o godz 9 nastąpiło w Belwederze podpisanie oświadczenia polsko-indonezyjskiego. Oświadczenie podpisuje prezydent Republiki Indonezji dr Sukarno i przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki.

CAF — fot. Uchymisk

W oświadczeniu polsko-indonezyjskim stwierdza się na wstępie, że na zaproszenie Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przebywał w Polsce z oficjalną wizytą w dniach od 29 kwietnia do 3 maja 1959 roku prezydent Republiki Indonezji — dr Sukarno.

W toku rozmów, które toczyły się w przyjaznej atmosferze i w duchu wzajemnego zrozumienia, obie strony wymieniły poglądy w sprawach dotyczących stosunków między oboma krajami i na temat niektó-

rych problemów międzynarodowych.

Dokonując przeglądu obecnych stosunków polsko-indonezyjskich obie strony z zadowoleniem stwierdzają, że został dokonany znaczny postęp w dziedzinie współpracy gospodarczej i technicznej. Obie strony uważają za celowy dalszy rozwój tej współpracy. Obie strony wyraziły również zgodę na podjęcie wymiany kulturalnej.

W zakresie stosunków międzynarodowych oba rządy są gorącymi zwolennikami rzetelnej współpracy między narodami i państwami niezależnie od ich ustroju politycznego.

Obie strony uważają, iż dla osiągnięcia tego celu wszystkie problemy w Europie i Azji, powstałe w wyniku drugiej wojny światowej, powinny być rozwiązane drogą kontynuowania kontaktów i negocjacji między zainteresowanymi państwami.

Kierując się dążeniem do rozwoju i wzmocnienia stosunków między Polską a Indonezją prezydent Sukarno zaprosił przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Aleksandra Zawadzkiego do złożenia wizyty w Indonezji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

*

3 bm. w godzinach przedpołudniowych opuścił Polskę prezydent Republiki Indonezji — dr Sukarno, który udał się do Szwecji.

Odezwa Woj. Komitetu DOKiP

(Inf. wł.)

W związku z tegorocznym obchodem Dni Oświaty, Książki i Prasy od 3—17 bm., Wojewódzki Komitet Obchodu DOKiP apeluje do społeczeństwa województwa poznańskiego o wzięcie masowego udziału w organizowanych obchodach i imprezach. Hasło: „Polska krajem ludzi kształcących się” oznacza szeroki rozwój życia kulturalno-światowego, szczególnie w mniejszych ośrodkach.

Do podstawowych zadań tegorocznych Dni OKiP między innymi należy: — rozszerzenie sieci bibliotek i ulepszenie działalności tych placówek przez organizowanie nowych bibliotek i punktów bibliotecznych, szczególnie w miejscach, gdzie nie ma bibliotek; — zakładanie czytelni przy bibliotekach; — wciąganie społeczeństwa do systematycznej i trwałej współpracy z bibliotekami, dzięki zakładaniu kół przyjaciół książek.

Komitet gorąco apeluje do organizacji, instytucji i obywateli o materialne poparcie tej akcji mającej charakter stały i nie kończącej się z zamknięciem Dni OKiP.

Wykonania tych zadań podjęło się Wielkopolskie Towarzystwo Przyjaciół Książki w Poznaniu, dokąd prosimy przekazywać ofiary pieniężne przeznaczone na wyżej wymienione cele. (Konto: Wlkp. Tow. Przyj. Książki — Poznań — PKO — I nr 5-9-671.)

(na)

Podział funduszu ONZ na cele rozwoju gospodarczego

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi agencja Reutersa, specjalny fundusz ONZ przeznaczony na rozwój gospodarczy poszczególnych krajów w ogólnej sumie 7.500 tysięcy dolarów ma być w tym roku rozdzielony między 11 państw — Argentynę, Ghanę, Grecję, Gwatemalę, Indie, Izrael, Jugosławie, Polskę, Syjam, Turcję i Zjednoczoną Republikę Arabską.

Polska otrzymała 700 tysięcy dolarów przeznaczonych na doskonalenie kierowniczych kadr w przemyśle. Największą sumę 1.500 tysięcy dolarów otrzyma Turcja na rozwój szkolnictwa technicznego.

Zmarł

Jan Toronczyk

Dnia 2 maja 1959 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 34, red. Jan Toronczyk, członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i członek Klubu Publicystów Ekonomicznych. Prasa polska traci w Jego osobie zdolnego i cenionego publicystę.

Komentarze

Stary pakiet w nowym opakowaniu

Nadszedłszy do końca obrad ministrów spraw zagranicznych czterech państw zachodnich w Paryżu, zaskoczyło obserwatorów dyplomatycznych na Zachodzie. Uzyskanie przez nich „całkowite porozumienie” co do polityki Zachodu w rokowaniach z ZSRR, zostało przyjęte z dużą dozą podejrliwości. Komentarze polityczni wskazują, iż ministrowie opracowali tylko w ogólnych zarysach tzw. „pakiet propozycji”, który w formie dokumentu ma być przedstawiony w Genewie. Korespondent UPI następująco charakteryzuje ów pakiet: „Jest to odurzony plan zachodni z roku 1955, tylko podany w nowym celofanowym opakowaniu, by nadać mu wygląd z 1959 r.”.

W obecnym stadium przygotowań do spotkania genewskiego centralnym punktem zainteresowania jest, co pocnie Zachód w wypadku gdy jego „pakiet propozycji” zostanie odrzucony przez Związek Radziecki, z czym koła dyplomatyczne — choćby w związku ze wspomnianą charakterystyką UPI — poważnie się liczą.

Powodem nieoczekiwanego szybkiego zakończenia konferencji był fakt, że zrezygnowano z osiągnięcia porozumienia co do szeregu ów w polityce Zachodu oraz to, że Brytyjczycy wycofali się z niektórych swych pierwotnych propozycji dotyczących systemu bezpieczeństwa europejskiego.

Jak z tego wynika, pokaz jednolici sojuszników zachodnich jest tylko pozorny. Podstawowe różnice stanowisk pozostają nadal.

Według informacji agencji zachodnich plan zachodni, który ma być przedłożony w Genewie, składa się z następujących punktów: 1) Status Berlina nie ulegnie zmianie dopóki nie nastąpi ostateczna zgoda Niemiec i nie zostanie zawarty traktat pokojowy ze zjednoczonymi Niemcami. 2) Zjednoczenie Niemiec byłoby osiągnięte etapami w ciągu dwóch lub trzech lat. 3) Podkomisja składająca się z przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich rozstrzygałaby konflikt (początkowo tylko ekonomiczne i kulturalne, a w późniejszym etapie polityczne między obu państwami niemieckimi). Opracowywałaby ona również projekt ustaw w sprawie zjednoczenia Niemiec na podstawie ogólnoniemieckich wolnych wyborów. 4) Stworzony zostałby system inspekcji zbrojeń i sił zbrojnych w strefie, która jeszcze musiałaby być określona. 5) W kolejnym etapie zagwarantowania bezpieczeństwa w Europie zostałoby zawarte porozumienie w sprawie ustalenia pułapu sił zbrojnych i zbrojeń w tej strefie, zakładające, że dokonany zostanie jednoznaczny postęp w kierunku zjednoczenia Niemiec.

Analizując owe propozycje agencja Reutersa liczy się z faktem, że Związek Radziecki zmuszony będzie propozycje te odrzucić. Jako nierealne i nieodpowiadające współczesnej rzeczywistości.

Głos z Waszyngtonu nr 2

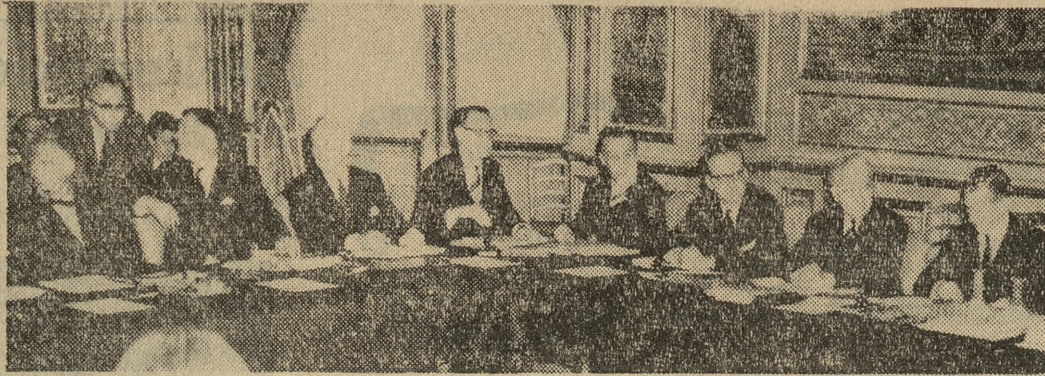
Kilka tygodni temu rewizjonistyczne koła w Niemczech zachodnich zaalarmowane zostały wiadomością, że prezydent Eisenhower omawiając przed telewizją amerykańską polityczne problemy Europy posługiwał się mapą, na której wyraźnie nakreślona była linia Odra — Nysa, jako granica polsko-niemiecka, co było milczącym wyrazem uznania istniejącego stanu rzeczy.

Jeszcze nie przebrzmiały protesty i żale po tamtym wstrząsie, a już uderza nowy grom: oto wychodzący w Londynie „Dziennik Polski” zamieścił sprawozdanie z wizyty delegatów Kongresu Polonii Amerykańskiej w Departamencie Stanu USA. Delegacja Polaków amerykańskich przekazała w toku spotkania memoriał w sprawie ostatecznego uznania i zagwarantowania granicy na Odrze i Nysie.

Przedstawiciele amerykańskiego Departamentu Stanu w osobach za stępcy podsekretarza stanu dla spraw europejskich, Foy Kohler oraz kierownika wydziału „Polska” Johnson mieli oświadczyć, iż uznanie zachodniej granicy Polski nad Odrą i Nysą leży w interesie Stanów Zjednoczonych. Wysoki urzędnik Departamentu Stanu miał stwierdzić dosłownie: „polsko-niemiecka granica na Odrze i Nysie musi być — ewentualnie z bardzo nieznacznymi zmianami — w przyszłości zatwierdzona jako ostateczna granica obu państw”.

Wiadomość ta mocno zaniepokoiła rewizjonistyczne koła w Bonn. Inspirowany przez adnauerowską CDU/CSU tygodnik „Volksbote” domaga się od rządu federalnego, aby niezwłocznie wyjaśnił w Waszyngtonie, czy opinia ta jest oficjalną opinią Departamentu Stanu, czy też urzędnicy mówili wyłącznie we własnym imieniu.

Tak czy inaczej widać jasno, że sprawa granicy na Odrze i Nysie zyskuje poparcie oficjalnych kół na Zachodzie, co w obliczu rokowań na temat problemów europejskich nabiera szczególnego znaczenia.



Fragment sali obrad ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich przed konferencją genewską. Na zdjęciu: pierwszy od lewej — Ch. Hertz, pierwszy z prawej Couve de Murville.

Przed konferencją genewską

Sprzeczne poglądy na Zachodzie

BERLIN (PAP) Dziennik „Die Welt” krytykując w artykule wstępnym niedostateczne przygotowanie Zachodu do konferencji genewskiej podkreśla fakt, iż podczas spotkania w Paryżu mocarstwa zachodnie porozumiały się tylko co do wspólnej pozycji wyjściowej, jaką zajmą w Genewie, natomiast brak wśród nich jednolici, jeżeli chodzi o dalsze perspektywy rokowań. Dziennik stwierdza, że jeżeli Związek Radziecki odrzuci program przedstawiony przez Zachód, to trzeba będzie „poważniej zastanowić się nad sytuacją”; jednakże zachodni politycy i dyplomaci ciągle jeszcze nie są nastawieni na wspólną taktkę, którą zastosowaliby w razie po-

trzeby. Zdaniem „Die Welt” mocarstwa zachodnie rezygnując ze wspólnej taktyki wzięły na siebie ryzyko albo wykazania w Genewie braku jednolici w obozie zachodnim, albo też narażenia rokowań na bardzo powolny i trudny przebieg. Dziennik pisze dalej, że po konferencji paryskiej dyplomaci zachodni oświadczyli, iż „ożywni się wolą rokowań ze Związkiem Radzieckim”, zdają sobie oni sprawę — stwierdza „Die Welt” — że żadna ze stron nie może spodziewać się kapitulacji partnera, lecz że trzeba iść na wzajemne ustępstwa. Wskazuje to, że zachodni pakiet propozycji genewskich nie będzie stanowił „ostatniego słowa”. Należy się zatem dziwić, że w tym stanie rzeczy mocarstwa zachodnie nie opracowały żadnej marszrutu politycznej, która niezależnie od punktu wyjściowego ukazywałaby również dalsze perspektywy rokowań.

PARYŻ (PAP) Ogólny ton prasy paryskiej w związku ze zbliżającą się konferencją ministrów spraw zagranicznych jest dość pesymistyczny. Jedynie „Le Populaire” nie przypuszcza, by spotkanie w Genewie miało zakończyć się fiaskiem, co nastąpiło by — zdaniem dziennika — tylko wówczas, gdyby Związek Radziecki zdecydowanie odrzucił propozycje zachodnie i trzymał się sztywno poprzednio zajętego stanowiska.

Jednakże, jak pisze „Le Populaire”, Związek Radziecki zawsze skłaniał się bardziej do konferencji na najwyższym szczeblu; spotkanie w Genewie może stanowić odpowiednią odskocznicę do tego i w związku z tym należy wyzybyć się nastrojów pesymizmu.

W depeszy z Londynu dziennik „Le Figaro” konstatuje, że rezultaty narady paryskiej wzbudziły w Wielkiej Brytanii sceptycyzm co do szans powodzenia konferencji w Genewie. Dziennik dodaje jednak, że w brytyjskich kołach oficjalnych przywiązuje się znaczenie głównie do spotkania szefów rządów, będącego nadal celem premiera Macmillana.

Zdaniem niektórych obserwatorów, konferencja na najwyższym szczeblu miałaby się rozpocząć około 1 sierpnia br. Obserwatorzy ci przypominają jednocześnie, że według koncepcji Macmillana powinna

ona jedynie zapoczątkować całą serię regularnych spotkań między Wschodem a Zachodem.

Program wyborczy SPJ

MOSKWA (PAP) Jak donosi agencja TASS, Centralny Komitet Wykonawczy Socjalistycznej Partii Japonii zaaprobował 4 bm. program, z którym partia wystąpi w wyborach do Izby Radców parlamentu japońskiego.

Program stwierdza, że rozwój sytuacji międzynarodowej sprzyja utrwaleniu pokoju światowego i że polityka Stanów Zjednoczonych w stosunku do Japonii wywołuje niezadowolenie najszerzych warstw ludności. Partia socjalistyczna proklamuje jako najważniejsze hasła w wyborach walkę o unieważnienie japońsko-amerykańskiego „układu bezpieczeństwa”, przeciwko rewizji konstytucji, o normalizację stosunków z Chińską Republiką Ludową, o utworzenie w Azji i na Pacyfiku strefy wolnej od broni atomowej i wodnorodowej. Domaga się ona likwidacji bloków wojskowych, zawarcia zbrojnego układu o nieagresji i o zapewnieniu bezpieczeństwa przez Japonię, Chiny Ludowe, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki.

Sytuacja w Panamie

NOWY JORK (PAP) Jak donosi z Panamy Agencja Reutersa, przewodniczący komisji śledczej organizacji państw amerykańskich (OAS) — Fernando Lobo oświadczył, iż członkowie komisji udają się do Waszyngtonu, by złożyć sprawozdanie ze swej działalności. Lobo podkreślił, iż ko-

250 milionów kilometrów w ciągu 100 dni

(API)

Sto dni minęło niedawno od momentu wystartowania pierwszej na świecie radzieckiej rakiety kosmicznej. W ciągu tego krótkiego okresu czasu rakietą przebyła dokoła Słońca trasę o długości przeszło 250 milionów kilometrów!

Przez pierwsze 30—40 dni rakietą kosmiczną osiągała szybkość w stosunku do Słońca większą niż ma Ziemia. Dlatego też w tym czasie „Lunik” znacznie przysięgnął Ziemi. Następnie jednak, z powodu zwiększania się odległości między rakietą i Słońcem, szybkość jej biegu zaczęła maleć.

Obecnie rakietą kosmiczną jest oddalona od Ziemi mniej więcej o 20 milionów kilometrów — a więc znajduje się 60—70 razy dalej niż Księżyc. Rakietą będzie się nadal oddalać od Ziemi i w końcu roku osiągnie „astronomiczną” odległość 150 milionów kilometrów. Gdyby na Ziemi istniały tak potężne teleskopy — można byłoby obecnie rakiety zobaczyć mniej więcej w okolicy gwiazdozbiórów Panny i Wagi.

„Lunik” ze swej kosmicznej podróży dostarczył uczynom wiele bardzo ciekawych danych. Prof. dr M. A. Niesmiejana, przewodniczący Akademii Nauk ZSRR, oświadczył niedawno, że między innymi przysyła naukowe rakiety wykryły na wysokości 20—25 tysięcy kilometrów ponad Ziemią potężne pola elektryczne, które determinują zmiany

magnetycznego pola ziemskiego. Odkrycie to — zdaniem prof. Niesmiejana — przyczyni się w znacznym stopniu do wyjaśnienia zjawiska burz magnetycznych i zórz polarnych.

K. Z.

N. S. Chruszczow na wystawie amerykańskiej

MOSKWA (PAP)

Premier Chruszczow zwiedził w poniedziałek w Moskwie teren budowy wystawy amerykańskiej, która ma być otwarta w lipcu br.

Objaśnień udzielał Chruszczowowi ambasador USA w Moskwie, Llewelyn Thompson oraz inżynierowie radzieccy.

Delegacja BSRR przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)

4 bm. przybyła do Polski delegacja Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W skład delegacji wchodzi: wiceprezes rady ministrów BSRR — W. G. Kamieńskij, minister budownictwa BSRR — I. M. Żyżin oraz przewodniczący Komitetu do Spraw Budownictwa przy Radzie Ministrów BSRR — W. A. Karol.

Gości na Dworcu Głównym w Warszawie powitali: wiceprezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — S. Pietrusiewicz, wiceprezes tego resortu — S. Fariaszewski, zastępca przewodniczącego komitetu współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej z zagranicą — R. Fidełski oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. J. Grudziński.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — P. Abrasimow.

Delegacja BSRR w czasie 8-dniowego pobytu zapozna się z budownictwem mieszkaniowym i przemysłowym w naszym kraju. Goście zwiedzą m.in. budowę osiedli mieszkaniowych w Warszawie, zabytą Krakowa, Nową Hutę, Nowe Tychy oraz Trójmiasto.

Prof. dr J. Kuryłowicz doktorem h. c. uniwersytetu w Dublinie

KRAKÓW (PAP)

Jak informuje rektorat Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, profesor tej uczelni, dr Jerzy Kuryłowicz otrzymał nadany mu przez senat uniwersytetu irlandzkiego w Dublinie tytuł doktora honoris causa filologii celtyckiej.

Wyróżnienie to spotkało wybitnego naukowca krakowskiego w uznaniu jego osiągnięć w dziedzinie indoeuropeistyki. Uroczystość wręczenia dyplomu doktora h. c. odbędzie się w Dublinie 9 lipca br.

Apel prof. Corrensa

BERLIN (PAP)

Przewodn. Krajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, prof. dr Correns zwrócił się z apelem do ludności, by wysyłała listy do genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych, żądając w nich zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i pokojowego rozwiązania problemu Berlina. „Taki szeroki ruch narodowy wyrze, o czym jestem głęboko przekonany, wielki pozytywny wpływ na obrady i uchwaly konferencji genewskiej” — podkreśla Correns.

Przew. Rady Krajowej Frontu Narodowego informuje jednocześnie, że liczne listy i depesze w tej sprawie wpływają codziennie do organizacji Frontu Narodowego.

ze świata

CHURCHILL PRZYBYŁ DO USA Dnia 4 bm. przybył do Stanów Zjednoczonych z trzydniową prywatną wizytą były premier brytyjski, Winston Churchill. Spotka się on z prezydentem Eisenhowerem.

POLSKA NA TARGACH W N. JORKU

W tym tygodniu otwarte zostaną w Nowym Jorku trzecie doroczne targi międzynarodowe, w których wezmą udział 63 kraje, m. in. Polska.

50 TYSIĘCY MOSKWICZAN OTRZYMAŁO MIESZKANIA

W I kwartale br. ponad 50 tys. mieszkańców Moskwy przeprowadziło się do nowo wybudowanych domów. Jest to bardzo poważna ilość mieszkań, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę trudne warunki zimowego sezonu budowlanego.

FINLANDIA OTRZYMAŁA NOWY UNIWERSYTET

Zgodnie z dekretem prezydenta Finlandii kraj ten otrzymał nowy uniwersytet w Oulu. Nauka na uniwersytecie rozpocznie się z nowym rokiem szkolnym w dniu 1 września br.

PRODUKCJA I ZYSKI KONCERNU „FIAT”

W roku 1958 zakłady „Fiat” wyprodukowały 341.252 samochody, w tym 315.029 samochodów osobowych. W ubiegłym roku „Fiat” sprzedał za granicę 145.500 samochodów, za ogólną sumę 120 milionów dolarów. Czysty zysk koncernu, po odliczeniu podatków wyniósł 16,6 miliarda lirów włoskich, co stanowi równowartość 26 mln. dolarów.

PANCZEN LAMA PRZYJĄŁ DR. MALALASEKERE

W poniedziałek w pakistańskim klasztorze Kuangozi zwierzchnik buddystów tybetańskich Panczen Lama przyjął dr. G. P. Malalasekera, honorowego prezesa światowego zrzeszenia buddystów.

Szpital „Walter Reed” centrum rozmów polityków USA

WASZYNGTON (PAP)

Ostatnio szpital „Walter Reed” był centrum ożywionych rozmów polityków amerykańskich.

W niedzielę przybył do szpitala amerykański sekretarz stanu — HERTER, który spotkał się ze swoim poprzednikiem — Johnem Fosterem Dullesem i przeprowadził z nim dłuższą rozmowę, składając sprawozdanie z paryskich rozmów 4 ministrów państw zachodnich oraz z rozmów, przeprowadzonych w Gettysburgu z prezydentem Eisenhowerem.

Również w niedzielę przybył do szpitala były prezydent — Harry TRUMAN, który spotkał się najpierw z przebywającym również na kuracji w tymże szpitalu, byłym sekretarzem stanu — George Marshalllem, a następnie z Fosterem Dullesem.

W poniedziałek przybył do Białego Domu prezydent EISENHOWER, który spędził weekend na swej farmie w Gettysburgu.

Były gubernator stanu Nowy Jork — A. HARRIMAN, oświadczył, iż zamierza udać się w podróż do Związku Radzieckiego.

W wywiadzie telewizyjnym, nadanym w niedzielę, Harriman wyraził nadzieję, że podczas pobytu w Moskwie spotka się on z premierem ZSRR — Nikitą Chruszczowem.

Harriman był ambasadorem USA w Związku Radzieckim podczas ostatniej wojny światowej.

Pod koniec br. początek budowy tamy assuańskiej

KAIR (PAP)

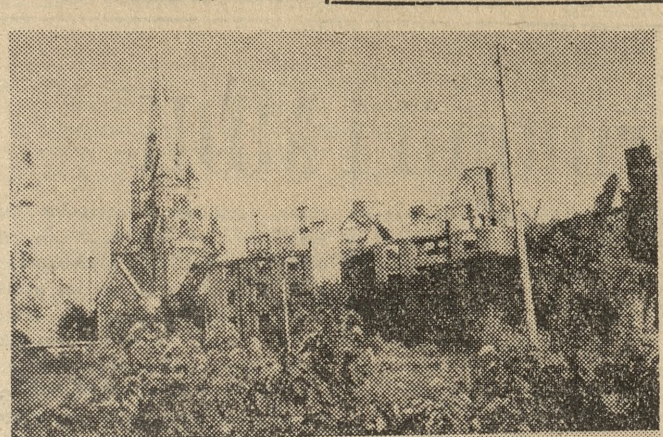
Minister robót publicznych ZRA — Musa Arafa, oznajmił na konferencji prasowej w Kairze, że budowę wielkiej zapory wodnej na Nilu pod Assuanem rozpocznie się zgodnie z planem pod koniec br. Minister dodał, że pierwsza część robót wykonana zostanie przy pomocy Związku Radzieckiego, zgodnie z porozumieniem zawartym w grudniu ub. r. W śróde Musa Arafa wraz z grupą doradców uda się do Moskwy, gdzie z inżynierami radzieckimi omówi szczegóły budowy tamy.

Władze egipskie przewidują, że w dalszym etapie robót w budowie tamy assuańskiej wezmą również udział firmy amerykańskie, francuskie, niemieckie i brytyjskie.

Wczoraj i dziś stolicy Dolnego Śląska

Prawie zupełnie zniszczony w czasie wojny Wrocław zabliźnia rany wojenne. Program rozbudowy miasta przewiduje poważne inwestycje w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, służby zdrowia, kultury. W ciągu najbliższych 7 lat miastu przybędzie około 60 tys. izb mieszkalnych, 38 szkół podstawowych, nowe obiekty dla szkolnictwa zawodowego i wyższych uczelni. Do roku 1963 zakończona zostanie zabudowa centrum miasta i przyległych dzielnic. Na zdjęciu — Wrocław — Krzyki — (na górze) ul. Basztowa w 1945 r. (na dole) odbudowane domy — rok 1959.

Fot. (2) — CAF



Z sali sądowej Proces architektów

5 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczyna się proces b. pracowników Miejskiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego. Pod zarzutami oszustwa, łapownictwa, niedopełnienia obowiązków służbowych lub przekroczenia zakresu uprawnień zasiadają na ławie oskarżonych 12 osób, wśród których znajduje się b. architekt miasta mgr inż. LEON DIETZ D'ARMA. Głównym oskarżonym jest technik KORONOWSKI, któremu prokurator zarzuca oszukiwanie 47 procentów MZA-B.

Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia LESZEK JAK. Oskarża prokurator SWITONSKI. Bronią — kilkunastu czołowych przedstawicieli poznańskiej palestry — m. in. mec. mec. HEJMOWSKI I JON-SIK.

Proces architektów będzie należał do największych odbywających się w ostatnim czasie przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Przewiduje się bowiem, że samo przesłuchanie oskarżonych potrwa tydzień. Tytuł czasu zajmie Trybunałowi wysłuchanie zeznań świadków, których prokurator powołał ponad 100. Ok. 19 bm. maja złoży opinię biegły: g. arch. miasta — inż. B. ŚMIGAJ oraz inżynierowie warszawscy — M. OCHNIO I T. BORKOWSKI. Prawdopodobnie 22 bm. dojdzie do przemówień stron. Wyrok w tej sprawie zapadnie więc dopiero pod koniec bieżącego miesiąca.

Trzeba dodać, że niniejszy proces stanowi ostateczny epilog nadużyć ujawnionych w MZA-B. Uwerturę stanowiła bowiem rozprawa łapowników — b. zastępcy g. architekta inż. Roszaka i kier. dz. lokalizacji — inż. Gendery, którzy we wrześniu ub. roku zostali skazani na kary więzienia.

(ak)

Dożywotnie więzienie

Czytelnicy znają dokładnie sprawę Adama Kucharskiego z naszego reportażu „Tajemnica zarości Nowego Lasu”. Jak wiadomo Sąd Wojewódzki w Poznaniu uznał Kucharskiego winnym pozabawienia życia Janiny Warczyńskiej (tragedia wydarzyła się 24 maja 1957 r. w Nowym Lesie, pow. Gniezno) i wymierzył mu za to karę dożywotniego więzienia. Ostatnio Sąd Najwyższy

Trzeciomajowe dziedzictwo

Hasło „Polska krajem ludzi kształcących się”, rzucone przez niedawną Krajową Radę Działaczy Kulturalno-Oświatowych, nie jest — jakby się niektórym zdawać mogło — sloganem, wymyślonym dla jednej doraźnej akcji. To hasło ma przyszłość przed sobą i przeszłość za sobą. W ciągu dziejów Polski, kiedy tylko kraj wymagał dokonania gruntowniejszych zmian, wszyscy grzy światli ludzie stawiali, jako pierwszy warunek powodzenia podejmowanych przedsięwzięć, powszechność oświaty i szacunek dla pracy, jako źródła bogactwa osobistego i narodowego.

Odczytane w rocznicę Konstytucji 3-go Maja, „Uwagi nad życiem Jana Zamojskiego”, pióra współtwórcy Konstytucji, Stanisława Staszica

(napisane w roku 1790) jakże przylegają do naszych czasów. Trzeba tylko uświadomić sobie historyczną specyfikę terminologii, że „towarzystwo” oznacza społeczeństwo, „koniec” — cel, „pospolicie” — powszechnie — a dostrzeżemy w naszej dzisiejszej rzeczywistości kontynuację najpiękniejszych tradycji oświatowych w Polsce.

Oto co pisze w rozdziale I „Uwag...”, zatytułowanym „Edukacja”, Stanisław Staszic:

„Prawdziwa człowieka szczęśliwość dobrej edukacji najpierwszym być celem powinna (...). Ponieważ wspomniana szczęśliwość człowieka-obywatela jest nierozdzielna od szczęśliwości całego towarzystwa, ponieważ szczęśliwość towarzystwa wynika z użyteczności wszystkich mieszkańców jego; przeto końcem edukacji krajowej być powinna użyteczność obywatela. Obierajmy do tego końca sposoby.

Różne krajowe rządy do osiągnięcia szczęśliwości różnie sposoby pozwalają, bo niejednaki w obywatelach użyteczności potrzebują. Dlatego w każdym państwie edukacja do rządu stosowaną być musi konieczna.

(...) pierwszym obowiązkiem człowieka jest pracować; (...) tylko przez to staje się obywatelem użytecznym; (...) w każdym stanie próżnowanie czyni człowieka szkodliwym i sobie samemu i innym.

(...) Drugim obowiązkiem obywatela jest pracować według praw kraju; (...) gdy obywatel przez swoją pracę (...) los innych polepszy, zostanie obywatelem cnotliwym; (...) Powiększyć dobro społeczeństwa wszystkich jest cnotą największą (...). Ale raz na zawsze powiadam, że natura człowieka wyraża ostrzeżenie, iż w jego edukacji wszystkich umiejętności teorii z doświadczeniem być mają łączące z o n e. (Podkr. Staszica — MB).

Onierozłącznym związku powszechnej oświaty z potrzebami życia praktycznego, na co tak szczególną uwagę zwracamy obecnie, pisze także inny myśliciel i społecznik, który wykuł zasady Konstytucji 3-go Maja. Wykuł, gdyż — jak pamiętamy — ruch umysłowy, jaki rozniecił w owym czasie Hugo Kołłątaj, przybrał nazwę „Kuznicy Kołłątajowskiej”. Fragment cytowanego tu listu pochodzi z dzieła Hugo Kołłątaja „Korespondencja listowna z Tadeuszem Czackim, wizytatorem nadzwyczajnym szkół, w guberniach wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej; przedsięwzięta w celu urządzenia instytutów naukowych i pomnożenia oświecenia publicznego w trzech rzeczonych guberniach”. (Rok 1803). W podręcznym słowniku do tego cytatu mamy do zanotowania jedno hasło: „dowcip” znaczy „umysł”.

(...) Powiedziałem o ogólnych potrzebach wychowania wszystkich młodzieży w gimnazyach, należy teraz przedstawić te nauki, do których przykładać się dogadzać będzie, albo szczególnie gustowi, albo nieuchronnej potrzebie tych, którzy przez własne oświecenie zechcą być pożytecznymi społecznościami i zarazem zabezpieczyć sobie na przyszłość sposób pewny do życia. Takie nauki są najprzód: matematyczna, jako to: matematyka wyższa, astronomia, mechanika, hydraulika i hydrostatyka praktyczna; powtóre: nauki fizyczne, jako to: ogrodnictwo, rolnictwo teoretyczne i praktyczne, anatomia, fizjologia, chirurgia, sztuka polownicza (...).

(...) Nauki np. matematyczne (...) posłużą może rzadkim dowcipom na tej ziemi, zrodzonym do wynalazków w fizyce niebieskiej (...). Do doskonałości się w ogrodnictwie i rolnictwie wzywa nas zawsze łagodne klimaty i dobroć naszej ziemi” (...). Nic dodać, nie ująć. Chciałoby się rzec, że Hugo Kołłątaj przewidział sputniki i sztuczne planety, które — stworzone przez człowieka — wirują w przestworzach.

Po tej lekturze, noszącej przecież charakter fragmentaryczny i przykładowy, nasuwa się nieodparcie pytanie. Jaki byłby dziś stosunek Sta-

niśława Staszica i Hugo Kołłątaja do naszego hasła: „Polska krajem ludzi kształcących się” i do sposobów wprowadzania tego hasła w życie.

Odpowiedzi nie damy, zawarta jest już bowiem w przytoczonych cytatach.

Wybrała

Maria BŁASZCZYK

Prof. Arzumian w Poznaniu

W dniach 3 i 4 bm. gościł w Poznaniu członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR, dyrektor Instytutu Światowej Ekonomiki i Stosunków Międzynarodowych w Moskwie, prof. Anuszan Arzumian, przebywający w Polsce na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie.

W niedzielę rano gość radziecki zwiedził Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Baborówku, a następnie spółdzielnię produkcyjną Bobulczyn w pow. szamotulskim. Tak w Baborówku jak i w Bobulczynie interesował się szczególnie produktywnością i zagadnieniem dochodowości gospodarstw, wysoko oceniając stan hodowli krów i nierogacizny.

Po południu prof. Arzumian zwiedzał miasto i jego zabudowę, a wieczorem obecny był w Operze na przedstawieniu „Hrabiny” Moniuszki.

W poniedziałek prof. Arzumian wziął udział w spotkaniu z członkami KW Partii i Prezydium WRN, w godzinach popołudniowych odwiedził Instytut Zachodni, a następnie w Auli Collegium Minus spotkał się z profesorami poznańskich wyższych uczelni. (hs)

W Kostrzynie i Rakoniewicach nowe księgarnie

Na rozpoczęcie Dni Oświaty, Książki i Prasy, Dom Książki otworzył 3 maja dwie nowe księgarnie: w Kostrzynie (pow. Sroda) i w Rakoniewicach (pow. Wolsztyn).

Nowa księgarnia w Kostrzynie, która znalazła dobre pomieszczenie dzięki miejscowym władzom, już w pierwszym dniu cieszyła się olbrzymim powodzeniem: co dzień mieszkańcy tego miasteczka uważali za obowiązek odwiedzić te placówki. Dużo też przybyło młodzieży w wieku szkolnym i pozaszkolnym. Literat B. Kogut przy tej okazji rozdawał autografy. Powodzenie miały powieści historyczne i współczesne.

Również duże uznanie zdobyła nowa księgarnia w Rakoniewicach, gdzie frekwencja młodszych czytelników była duża.

Na zakończenie Dni Oświaty, Książki i Prasy 17 bm. zostanie otwarta jeszcze jedna księgarnia w Kleczewie, która będzie obsługiwać północny rejon powiatu konińskiego. (D)



W bieżącym roku szkolnym mali mieszkańcy Pyrzyce (woj. szczecińskie) uczyć się w nowym, bogato wyposażonym w pomoce szkolne budynku. CAF — fot. Szyperko

Z notatnika reportera

Trzy dni z delegacją Charkowa

Sobota godz. 11. Na granicy powiatu jarocińskiego i krotoszyńskiego zatrzymują się samochody. Gospodarze powiatu: przewodniczący Prezydium PRN — Karmierczak, I sekretarz KP PZPR — Karmoliński, sekretarz ZSL — Niedbala witają gości: sekretarza Obwodowego Komitetu KPZR z Charkowa, prof. A. D. Skabę, deputowaną do Rady Najwyższej ZSRR — A. Rudenko, ślusarza charkowskiej fabryki traktorów — A. A. Bondarenko oraz towarzyszących im sekretarza KW PZPR — St. Furgała i członka Prez. WRN — inż. M. Piotrowskiego.

Krótkie słowa powitania, uściski.

W Komitecie Powiatowym Partii ogólna informacja o problemach pracy partyjnej w powiecie, o jego gospodarce i zaraz dyskusja na temat propagandy, jako że przewodniczący delegacji radzieckiej lubi ten temat. Zresztą przez cały czas swego pobytu wykazywał w jakim stopniu od konkretności argumentów zależy siła oddziaływania Partii.

W smolickim Instytucie Rodziny i Aklimatyzacji Ho-

slin jest wiele do pokazania. Niemate są osiągnięcia naukowe i oświatowe tej placówki. Toteż one stają się tematem bezpośrednich rozmów tak dyrektora Instytutu inż. Hemerlinga, jak i innych pracowników z poszczególnymi członkami delegacji charkowskiej.

Ogładając piękne pola doświadczenia, A. D. Skaba przypomina anegdotę o uczonym, który na małym polu doświadczalnym chuchając, dmuchając zebrał zbiór, który w przeliczeniu na hektar dał 70 kwintali. Zbiegli się do niego wszyscy po ziarno siewne. Otrzymali, posiali i zebraли po... 18 kwintali. Stąd wniosek, że nauka musi być jak najbardziej konkretnie związana z życiem, a nie tylko służyć do eksperymentowania.

Pod wieczór zwiedzamy PGR Łabiszynie. Rodzinna atmosfera. Przewodniczący PRN proponuje nawiązanie kontaktu pow. krotoszyńskiego z krotoszyńskim Charkowszczyzną. Propozycję potrzymuje sekretarz Skaba. Potem — opowiadania o współpracy, wspomnienia lat walk i historycznych tradycji. Do tych ostatnich w niemalym stopniu przyczyniło się mimo woli nazwisko inspektora PGR Kościuszki.

Kiedy późnym wieczorem żegnano wyjeżdżającą delegację przypominał mi się jeden z toastów wygłoszonych przez sekretarza: Niech przyjaźń i współpraca między naszymi narodami rozkwita tak pięknie, jak smolickie kwiaty...

W poniedziałek przewodniczący delegacji charkowskiej A. D. Skaba w towarzystwie sekretarza KW PZPR C. Murawskiego odwiedził poznańskich dziennikarzy.

W trwającej trzy godziny serdecznej rozmowie nastąpiła wymiana informacji oraz wyrażenie sobie wielu spraw. Sekretarz Skaba postuluje dalsze zacieśnianie współpracy i to nie tylko przez kontakty oficjalnych delegacji, ale przede wszystkim przez stałą wymianę doświadczonych zakładów pracy, instytutów naukowych, spółdzielni rolniczych, „Człowiek z czełwikiem” — mówi sympatyczny gość.

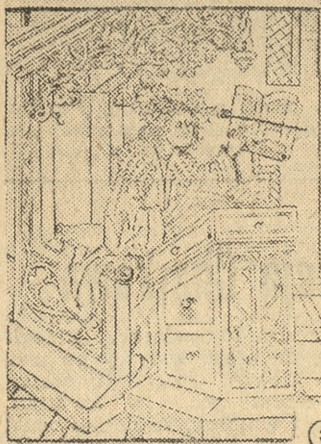
W godzinach popołudniowych — spotkanie z młodymi naukowcami członkami Partii. Sekretarz Skaba podzielił się zebranymi doświadczeniami w dziedzinie jak najściślej powiązania nauki z potrzebami życia. Na niektóre fakultety przyjmuje się w ZSRR młodzież z co najmniej dwuletnim stażem pracy. W czasie trwania nauki młodzież odbywa praktykę w zakładach należących do uczelni i na pracach robotników. Siły naukowe również przechodzą praktyki półroczne.

I znowu zaproszenie do współpracy, które młodzi naukowcy przyjęli z radością.

J. K.

My Fryderyk Wilhelm, król pruski...

...ogłaszamy i podajemy tym samym do wiadomości, iż niniejszym potwierdzamy w całej rozciągłości załączony dokument z 22 lutego 1829 r. dotyczący fundacji Publicznej Biblioteki w Po-



znaniu przez Hrabiego Edwarda Raczyńskiego...

„Akt założenia i organizacji Biblioteki Publicznej w Poznaniu”.

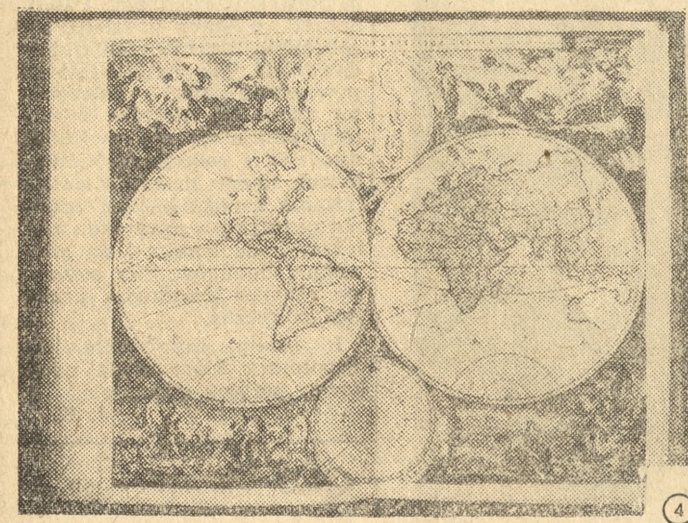
„Należy podpisać przeięty chęcią ułatwienia każdemu środków nabywania nauk i wiadomości zakłada w Poznaniu, w miejscu swego urodzenia Bibliotekę Publiczną, którą wraz z domem w tym celu przy ulicy Wilhelma pod N-134 wystawionym, ze wszystkimi w nim znajdującymi się obecnie książkami, oraz funduszami na uposażenie i utrzymanie, temuż miastu tytułem własności w wieczne nadejść posiadanie...”

(hr. Edward Raczyński — dop. red.)

Tak się rozpoczynają najstarsze dokumenty dotyczące „urodzin” naszej dzisiejszej Jubilatki — Biblioteki im. Raczyńskich w Poznaniu. Różne koleje przechodziła ona wraz ze społeczeństwem poznańskim i całym krajem od czasu, gdy „miłościwie panujący” Fryderyk pruski udzielił jej swego „imprimaturu”. Ulica Wilhelma za mieniła się z czasem w Plac Wolności, lecz nie na długo tej wolności starczyło. Nadszedł rok 1939 i czarne lata okupacji. Wraz z niezliczonymi zabytkami polskimi także Biblioteka Raczyńskich padła ofiarą zmotoryzowanych hord nowej odmiany prusactwa. Co z jej gmachu pozostało w r. 1945 — pokazuje zdjęcie nr 1.

W Polsce Wyzwolonej przy stąpiliśmy do odbudowy drogi nam ruin. Z gruzów powstała i Biblioteka Raczyńskich ciesząc serca poznaniaków nową, powojenną krasą. Na zdjęciu nr 2 widzimy piękny fragment odbudowanej Biblioteki, która niczym w zasadzie nie różni się od przed wojennego „oryginału”.

Zbiory Biblioteki ocalały częściowo z pożogi wojennej. Znajdują się między nimi wiele bezcennych „białych kruków”, na które łakomym

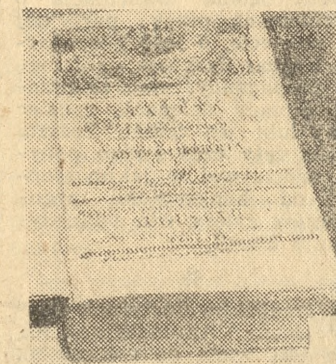


okiem spoglądają inne biblioteki, nie tylko krajowe lecz i zagraniczne.

Oto np. sędziwy inkunabuł z 1497 r. (zdjęcie nr 3). Autorem jego jest poeta Jacobus Locher, wykonał go drukarz strasburski, Jan Grüninger. Tytuł inkunabułu: „Panegyrici ad Maximilianum...”.

Zdjęcie nr 4 przedstawia niezmiennie rzadki, a interesujący atlas wydany w Amsterdamie przez Jana Janssona w r. 1648, kiedy to kartografia holenderska należała do przodujących w Europie. Atlas liczył „tylko” 11 tomów, z których każdy ważył kilka kilogramów. 10 tomów tego atlasu posiada jako jedyna w Polsce (i jedna z nielicznych na świecie) — Biblioteka Raczyńskich. Pochodzą one ze zbiorów Juliana Ursyna Niemcewicza.

W r. 1732, cześnik Ziemi Wieluńskiej, Stanisław z Kożuchowa Kożuchowski, wydrukował w drukarni w Mokrusku koło Wielunia „Konstytucje, Statuta i Przywileje Koronne i Wielkiego Xięstwa Litewskiego” (zdjęcie nr 5). Trzeba zaznaczyć, iż owa drukarnia nie więcej — poza tą książką — nie wydrukowała.



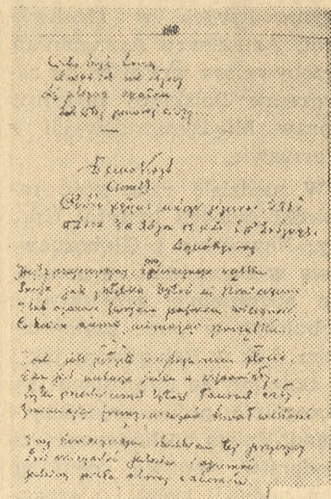
A oto zdjęcie (nr 6) jednej ze stron rękopisu Zbioru Poezji Jana Kasprowicza z lat 1877—1888, który autor rozpoczął utworem pt. „Do Gopla”, pisząc:

„Gopło drogie, Gopło moje,
Śród fal twoich ja to żyję,
Twoją wodę ja to piję —
Powiedz-że mi Gopło moje,
Czemu smutne fale twoje?”

I warto naprawdę obejrzeć ten rękopis, te starannie cyzelowane literki, te strofy spływające jakby spod pióra poety bez żadnych trudności, zmian czy skreśleń. A po sto-

króć warto zwiedzić wystawę zorganizowaną przez Bibliotekę Raczyńskich z okazji Jubileuszu 130-lecia i zapoznać się z informatorem wydanym z tej samej okazji. Aby nikt nam nie mógł zarzucić, że sami nie wiemy, co posiadamy...

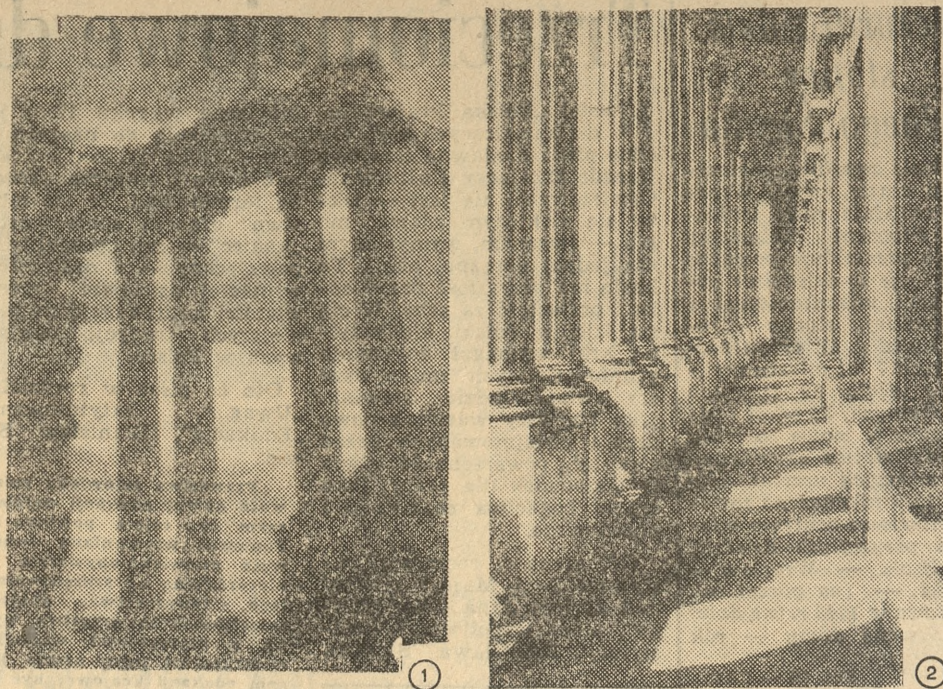
Biblioteka Raczyńskich ogarnęła Poznań po wojnie siecią swoich 20 filii, które udostępniają wszystkim czytelnym literaturę piękną, popularno-naukową itd. Na zdjęciu nr 7 widzimy fragment



wnętrza Filii 4 przy ul. Głogowskiej 81/83, dysponującej 18 tys. tomów. Na pierwszym planie grono czytelników stojących „w kolejce” po książkę.

W dniu Jubileuszu, zasłużonej w dziele upowszechniania kultury i oświaty w naszym mieście Bibliotece Raczyńskich — jej Dyrekcji i wszystkim pracownikom, składamy serdeczne życzenia dalszej, równie owocnej pracy, stałego wzrostu księgozbiorów (i magazynów w nowym zapleczu), a także ilości czytelników.

Halina SAWICKA



W muzycznym Poznaniu

Z Filharmonii i MDK

Nazwisko Franciszka Liszta pojawia się niezbyt często na afiszach Filharmonii. Z wyjątkiem „preludów” i „Symfonii Faustowskiej”, nie znają słuchacze większości dzieł orkiestralnych sławnego węgierskiego kompozytora. Autor „Preludów” był wielkim przyjacielem Polaki. Napisał — pierwszą w historii — biografię Chopina. Stworzył cykl znakomitych transkrypcji pieśni chopinowskich (na fortepian). Niestety, w postaci fragmentarycznej pozostawił oratorium o „Św. Stanisławie”, do tekstu poety Lucjana Siemieńskiego. W gronie swych uczniów miał Liszt także kilku Polaków, którymi opiekował się życzliwie. Do najlubieńszych należał Juliusz Zarebski, autor najcenniejszego w naszej literaturze kameralnej „Kwintetu fortepianowego”.

Niewątpliwie najczęściej grywają nasze filharmonie — lisztowskie utwory fortepianowe. Lansują je pianiści, znajdując tu wymarzony popis dla swych umiejętności wirtuozowskich. I tak, podczas ostatniego wieczoru symfonicznego, Franciszka Kielasińska przypomniła publiczności „Koncert Es-dur” i „Fantazję Węgierską”. Skomplikowane pasaże, chromatyczne pochody dźwięków, rzytmiczne rzuć akordów i oktawy podane zostały z dużą swobodą oraz temperamentem technicznym. Kielasińska rozumie muzykę Liszta raczej motorycznie, „współcześnie”, pozbawiając ją romantycznych wzruszeń i egzaltacji. Nie angażuje się wewnątrz, natomiast zabiega o maksimum energii rytmicznej. Szkoda, że przy „Fantazji”, partia orkiestralna brzmiała chyba zbyt anemicznie i bez wyrazu. Stąd różne potrzebne, jaskrawe efekty dźwiękowe przesyły bez wrażenia.

Całość programu koncertowego

zestawiona została tym razem mniej szczęśliwie. Wszystkie utwory utrzymano zbyt w jednym stylu, czyli bez kontrastów (romantyka). „IV Symfonia” nie jest dziełem szczególnie reprezentacyjnym dla Schuberta, ani też atrakcyjnym dla publiczności. Natomiast zasługą Zdzisława Szostaka było poprowadzenie zapomnianego „Stepu” Noskowskiego, o którego dzieła niżej podpisany już wielokrotnie dopominał się w swych recenzjach.

Odgłosy — „Głosu Czytelników”

W efekcie „Głosu Czytelników” z dnia 9 bm., otrzymaliśmy od Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa — Oddział w Poznaniu pismo, którego treść drukujemy:

Teren szkoły przy ul. Żeromskiego został zagospodarowany na podstawie dokumentacji technicznej, opartej na obowiązujących normach Ministerstwa Oświaty. Zasugerowane w notatce korzystanie przez dzieci ze szkolnych boisk sportowych w czasie przerw jest zupełnie niewłaściwe i nie zgodne z przeznaczeniem urządzeń terenowych. Dla przebywania w czasie przerw na terenie przeznaczona jest specjalna przestrzeń, mianowicie plac rekreacyjny (całkowicie 1.200 m²). Szkoła posiada boiska do siatkówki i koszykówki oraz boisko trawiaste do szczyptorniaka (piłki ręcznej) względnie innych gier na trawie, udostępnionych w ramach wychowania fizycznego.

Oczywiście, na terenie boisk nie mogą być posadzone drzewa. Drzewa i krzewy znajdują się na pozostałych wolnych przestrzeniach terenu. Przy okazji pozwalamy sobie podkreślić, że teren Szkoły przy ul. Żeromskiego należy do jednego z najlepiej utrzymanych terenów szkolnych w Poznaniu, co niewątpliwie jest za sprawą kierownictwa szkoły i władz szkolnych.

Za Zarząd
Sekcji Terenów Zielonych
(—) inż. Z. AWZAN

W tych dniach odbyły się w Poznaniu eliminacje do konkursu najmłodszych pianistów, zorganizowanego — jak corocznie — przez MDK. Ta pożyteczna impreza dla Młodzieżowego Domu Kultury daje coraz lepsze rezultaty artystyczne. Uczący się gry na fortepianie, a nie zreszteni w szkołach muzycznych, mają tu możliwość za produkowania efektów swej całorocznej pracy. Konkurs podciąga poziom, zarówno młodzieży, jak i pedagogów, którzy, mieszkając w małych miasteczkach poza Poznaniem, oddaleni są od zagadnień i osiągnięć nowoczesnej pianistyki. Celem konkursu jest przede wszystkim wykrywanie młodych talentów i rozwijanie ich zainteresowań muzycznych.

Skrupulatnie przesłuchiwań — przez komisję jurorów, kandydatów (do lat 15) grali gamy i pasaże, po jednym utworze klasycznym (głównie Bacha) i jednym romantycznym (spośród „Dziełających po lonych” Chopina). Dopuszczeni do finału, walczyć będą o palmę pierwszeństwa — już w programie rozszerzonym. Ciekawie zapowiadający się konkurs odbędzie się w ostatnią sobotę i niedzielę bieżącego miesiąca.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

ANTONI MARCZYŃSKI



— Nareszcie, drogi guzdrało, — rzekła cicho, z łagodną wymówką. — Zaraz po pierwszym błysku światła tutaj odgadłam żeś wrócił i wymknął się na korytarz, by spieszyć do ciebie. Och, jak mi nogi dygoczą, jak w głowie się kręci! W twoich ramionach przyjdę do siebie, wiem to, lecz pozwól, że odpoczne najpierw.

— Najpierw muszę tak zabezpieczyć klatkę, żeby mi ptaszyna na korytarz nie wyfrunęła z piskiem, — mamrotał równocześnie Rafał, chowając do kieszeni klucz od drzwi. — Następnie należy ośwoić ptaszkę z faktem, że to ja, a nie on... Ba, ale gdzie ona się podziała?

Wysłał obie ręce na zwiady, powiosłował nimi dokoła siebie w powietrzu i niczego prócz drzwi nie wymacał. Dopiero po chwili stwierdził słuchem, że nocna wizytantka przebywa już w drugim końcu obszernego pokoju, a biorąc ścisłej w łóżku. Jak dojrzał tam po ciemku tak rychło, choć była pijana?

— Albo ma kocie oczy, albo odbyła tę drogę tyle razy, że zna ją na pamięć, — wnioskował Rafał alternatywnie, dając równie w kierunku łóżka, lecz powoli i nie bez karamboli z meblami.

Nie odzywał się głośno przewidując, iż nie potrafi naśladować wpadającego w bas barytonu, jakim czarował swe wielbiciele lotnik Aubert Redan. Usiadł jednak na krawędzi łóżka, jak Patrycja zażądała, poklepał ją łaskawie po ramieniu, odebrał jej butelki

— 160 —

i zaczął nimi brzdąkać tak, jak początkujący barman, gdy w pospiechu pomiesza składniki, z których miał wypieścić rainbow-coctail, koktejl tęczyowy.

— Rozumiem. Chcesz dopędzić mnie w picie — rzekła. — Dobrze, odrabiaj te zaległości, ja tymczasem opowiem ci, co zaszło odkąd żeś stąd odjechał o zmierzchu.

To co potem mówiła o drugim telefonie porywaczy i wizycie obu Drumanów nudziło Rafała, jako rzeczy mu znane, za to zafrapowały go jej następne zdania.

— Kiedy doktor Druman nadmienił, iż policja jest już powiadomiona o porwaniu mego dziecka, tylko ja tutaj wiedziałam, żeś to ty ją powiadomił i za to błogosławiłam cię w duszy — powiedziała, z wdzięcznością ściskając odszukaną po omacku dłoń Rafała, którego w mroku wciąż jeszcze brała za Redana. Wybac, że krytykowałam ten twój świetny pomysł podczas naszej dzisiejszej... rozmowy w mej sypialni. Miałeś rację, że nie należy ulegać pogroźkom porywaczy tak, jak ulega im Jakub. Także miałeś rację, że komendant Reece, znający tutejszych zbrodniarzy z ich kryjówkami i mający do dyspozycji tylu policjantów i agentów, może stokroć pewniej i prędzej odnaleźć małego Jima, niż detektyw prywatny działający samopas i to na obcym dlań terenie. Ach, ty chyba zawsze miałeś rację, prawda?

— Zawsze, prócz paru drobnych omyłek — wyznał Rafał jak najciszej.

Największą z tych omyłek właśnie przeżywał w myślach, a dotyczyła ona herszta tutejszych przestępców. Bali się oni policji, to wynikało z ich żądań i pogroźek telefonicznych, teraz zaś wyszło na jaw, że tym który pojechał cichcem zawiadomić policję o porwaniu synka milionera, jest lotnik Aubert Redan!

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie, ul. Kościuszki 16a, pilnie poszukuje: głównego księgowego z praktyką w przemyśle maszynowym, starszego ekonomisty ze znajomością zagadnień organizacji i planowania oraz tokarzy, szlifiery, frezowników i brakarzy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2986

Wysokokwalifikowanych księgowych na stanowisko finansisty oraz księgowego materiałowca zatrudnia zaraz **Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu**, ul. Poznańska 25. Warunki do omówienia na miejscu. K2983

Magazynierów z długoletnią praktyką zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu**, ul. Ratajezaka 26 (wejście z ul. Czerwonej Armii 29). Wynagrodzenie według stawek obowiązujących w budownictwie. K2984

Pracownika ze znajomością obsługi maszyn do produkcji torebek papierowych (torebkarki) zatrudni **przedsiębiorstwo uspołecznione w Poznaniu**. Oferty z uwzględnieniem przebiegłej praktyki prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Swierczewskiego 3, pod nr K2927.

Wykwalifikowaną kwiaciarkę oraz większą ilość pracowników fizycznych przyjmie **Zarząd Zielni Miejskiej Poznań, Al. Lampego 23**. Wynagrodzenie w/g Układu Zb. + świadczenie socjalne. K2973

Inspektora nadzoru na remont instalacji elektrycznej poszukują na 2 miesiące **Zakłady Mięsne w Obornikach**, ul. 30h. Stalingradu 2. Warunki pracy wg obowiązujących stawek. Zgłoszenia do 6 maja kierować na wyżej podany adres. K3079

Techników w zawodzie rzeźniczo-wędliniarskim przyjmą **Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu**. Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i 16 roku życia. Zgłoszenia przyjmie Sekcja Kadr ul. Garbary 101/111. K2997

Fryzjerów męskich przyjmie natychmiast **PSP Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań, ul. Garbary 64**. K3009

Wielkopolska Fabryka Maszyn Młynarskich w Rogoźnie Wlkp. zatrudni zaraz inżyniera technologa, na stanowisko st. technologa, inżyniera konstruktora na stanowisko st. konstruktora, technika mechanika do prac w biurze Gł. Mechanika. Reflektujemy na siły z praktyką. Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. K3015

Starszego mechanika dla zakładu w Gostyniu zatrudni z dniem 1 czerwca 1959 r. **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego Przedsiębiorstwo Państwowe w Pleszewie**, ul. Słowackiego 14. Wymagane wykształcenie techniczne wyższe lub średnie z dłuższym stażem pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w dyrekcji w Pleszewie. K3046

Montażerów samochodowych i ślusarzy do remontu sprzętu budowlanego zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łąza Sprzętu Poznań, ul. Gnieźnieńska 63**. Płaca wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Praca w miejscu. Reflektujemy na siły kwalifikowane. K3055

Starszego technika normowania i inżyniera mechanika z długoletnią praktyką, obeznanego z maszynami budowlanymi na stanowisko inspektora zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu**, ul. Wileczak. Praca na miejscu z częstymi wyjazdami w teren. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie z dnia 15 III 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem należy kierować pod wyżej wskazany adres do działu zatrudnienia. K3002

Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. Bolesława Krzywobłaz w Poznaniu, ul. Józefa 7/8 zatrudni pielęgniarki kwalifikowane, salowe oraz 1 laboranta rentgenowską. Zgłoszenia osobiście w Sekcji Kadr. 16527g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, plac Wolności 14, I ptr., pokój 104 przyjmie natychmiast do pracy 4 operatorów z uprawnieniami na obsługiwanie dźwigów wieżowych 45 tm., brygadzystę ze znajomością robót torowych (montaż, demontaż, konserwacja), murarzy oraz robotników niekwalifikowanych. Dla zamiejscowych zapewniony bezpłatny hotel robotniczy. K3092

Głównego księgowego o wysokich kwalifikacjach zawodowych ze znajomością księgowości w przemyśle metalowym zatrudnia zaraz **Zakłady Radiowe „DORA” w Dzierżoniowie**, ul. Gottwalda 34. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji zakładu. Mieszkanie zapewnia się. K3140

KREDE MALARSKA

MIELONA, cena detaliczna 63,60 za 100 kg
FORMOWANA, w bryłach, cena detal. 45,90 za 100 kg
KREDE DMUCHANA, cena detal. 90,00 za 100 kg
KREDE PASTEWNĄ, cena detal. 88,90 za 100 kg

w opakowaniach fabrycznych po 50 kg jak również wapien mielony, gipsy, kity, lepiki, smoła dachowa i inne materiały budowlane sprzedaje odbiorcom uspołecznionym i prywatnym ze Składu przy ulicy Bałtyckiej nr 29 (Główna) — telefon nr 45-49.

POZNAŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH K3168

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Przyjmę pomocnika piekarskiego. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16681g.

Czeladnika kominarskiego zatrudnię zaraz. Wynagrodzenie dobre. Albin Błaszyk, Łagów Lubuski ul. Sulecińska 4, pow. Świebodzin, tel. 42 woj. zielonogórskie. 12055g

Fryzjer ma stałą posadę potrzebny. Zgłoszenia: Poznań, Głogowska 84. 17045g

Ucznia stolarskiego od lat 16 przyjmę. Stolarnia Poznań, Łukaszczyka 5. 17062g

Stolarz meblowy zaraz potrzebny. Stolarnia Piękary 13b. 17064g

Pomoc domowa z referencjami potrzebna. Kościuszki 34 m. 9 od godz. 19. 17213g

Samotny do koni z utrzymaniem potrzebny zaraz. B. Kaczmarek, Ogrodnictwo Luboń k. Poznania, Dworcowa 17/18. 17253g

Pomoc domowa samodzielna zaraz potrzebna. Poznań, Grodzka 26 m. 3 od godz. 13-15. 17294g

Starsza, uczciwa szuka pracy domowej z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16438g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Zeromskiego 2 m. 11. 16439g

Starsza pani do roczniego dziecka potrzebna natychmiast. Poznań, Ułańska 20/9. 16468g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16461g.

Pomoc domowej poszukuję. Poznań, Swierczewskiego 1 m. 8. 16509g

Pomoc domowa z gotowaniem dochodząca, chętnie emerytka potrzebna. Poznań, Aleja Wielkopolska 34. 17113g

Pracując małżeństwo z dwójkiem dzieci poszukuje natychmiast uczciwej pomocy domowej z utrzymaniem i noclegiem lub bez. Warunki bardzo dobre. Poznań, Wągrowa 145 m. 4. 17382g

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 16179g

Kupno

Motocykl kupię za skóry garbowane z nutili. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16327g.

Stół na 24 osoby w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16399g.

Kupię maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16443g.

Kupię samochód furgonetkę do 1,5 tony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16448g.

Pilnikarkę do nacinania płótników do dęgi 150 mm, nową lub używaną kupię. Wiadomość: Poznań, Staszica 5 m. 16. 16437g

Samochód osobowy w złym stanie kupię. Oferty z podaniem stanu technicznego i certy do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16512g.

Kupię samochód Fiat 500 lub też inny oraz silnik i części zapasowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12059p.

Sprzedż

Motocykl „Jawa” 250 ccm, na 16 sprzedam. Stan idealny 2000 km. Cena wg ugody. Poznań, ul. Swoboda 18, tel. 842-61. 16453g

Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 13439g

Siatki parkanowe — ogrodzeniowe do klatek — i inne polecam. Poznań, Dzierżyńskiego 268 (sklep). 14267g

Pianina markowe okazjonalnie sprzedam. Magazyn Fortepianów. Poznań, Czerwonej Armii 38. 15415g

Rozsadę doborowych pomidorów i kwiatów oraz kwiaty doniczkowe (balconowe) i cięte sprzedaje ogrodnictwo Sołacz, ul. Mazowiecka 45. 16351g

Samochód Olimpia 1300 ccm w dobrym stanie sprzedam. Wschowa 1 Maja 39. 10649p

Maszynę do ciasta (ugniatarka) z jednym kołem i dzielniką do butek sprzedam korzystnie. Poznań, Prądzyńskiego 48, Marczyński. 16694g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 27 m. 5 (prawy dzwonek). 17088g

Czopiarke zegarmistrzowską, młową sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 13. (warsztat). 16115g

Sprzedam meble, gabinet pięknie rzeźbiony, styl gdański, renesans oraz stoły „Chippendale”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16461g.

Szafę, szafkę biblioteczną mahoniową oszkloną stół okrągły orzechowy, łóżko metalowe sprzedam. Zgłoszenia: tel. Poznań 634-28. 16469g

Pianino koncertowe 88 klawiszów, berlińskie sprzedam 9.000 zł. Kozia 26 m. 1. 17401g

Sprzedam cegłę pełną paloną, I gat., 900 zł za 1000 szt. loco cegielnia. Gorzowska Cegielnia, Jan Bolesławski i Ska, Gorzów Wlkp., Błotna 57. 12057p

Samochody Opel-Super 4-cylindrowy, Opel-Kadet z centr. ogrzewaniem na chodzie sprzedam. Mroczyski, Grabów, tel. 40. 12060p

Trawiarkę z przyrządem do zmił, mark „Ekert” w dobrym stanie sprzedam. Józef Kierstan, Polajewo, pow. Czarnków, 12062p

Sprzedam samcziki tch. rze cienne, wysoko kotne, z pierwszego wykotu po 300 zł za sztukę. Oferty kierować: Henryk Szotkiewicz, Krotoszyń, ul. Kobylińska 27. 12063p

Wszystkim, którzy w czasie choroby otoczyli nad wyraz troskliwą opieką matkę moją, sp.

MARIĘ ROSZKIEWICZ w Klinice Ftyzjatrycznej A. M. szczególnie: p. Prof. Dr. Jurkowskiego, p. Dr. Westfal, p. Dr. Pawłowicz, p. Dr. Jazienickiej, Sio. strom: Kmiecickiewicz, Pilejskiej, Tomczak, Raweckiej składam SERDECZNE PODZIĘKOWANIA Maria Kolanowska Poznań, Szymańskiego 8. 17201g

Motocykl DKW 200 sprzedam. Stan idealny. Świątek, Pepowo, tel. 2. 12061p

Samochód Mercedes 6-osobowy, części zamienne, idealny, na bagażówkę oraz pszczoły w ulach sprzedam z powodu likwidacji. Jarosz, Czarnków, Kościuszki 22, tel. 210. 12065p

Maszyny masarskie: kuter, wolf, lodówkę, sprząca, silnik elektr., waga — sprzedam. Jan Czekala, Grodzisk Wlkp., ul. Mickiewicza 5. 10304p

Wytaczarkę i honownice cylindrów samochodowych sprzedam. Poznań, Radosna 2, tel. 846-11. 16370g

Samochód Opel-Record — Olimpia 54 r. stan idealny sprzedam. Oferty: Sopot, Skrzynka pocztowa nr 8. 12306g

Okazja! Sprzedam bardzo korzystnie (z powodu wyjazdu) warsztat mech. i wirtówek młeczarskich, pow. miasto G. Śl. dobry punkt, możliwość naprawy motocykli. Po wyjeździe wolne mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12308p.

Sprzedam samochód osobowy „Ifa” F-8, nowy motor, niedotarty, młowe ogumienie. Probstowo Zielona wieś, pow. Rawicz. 12311p

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Sprzedaż — informacja: Z. Orłowski Poznań, Zakręt 10 m. 2. Dzielnica Ostroroga, tel. 639-66. 16275g

Lokale

Lokal gastronomiczny 2 izbowy dobrze prosperujący, z pokojem mieszkalnym i kuchnią w tródmieście odstąpię. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „Karol”. K3155

Zamienię 4 pokoje, kuchnię, łazienkę, centrum Ostrowa Wlkp. lub Kalisz na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. Zgłoszenia Poznań, 23 Lutego 29/33 m. 45. 16534g

Katowice! Zamienię 2-pokojowe, 45 m² komfortowe, samodzielne w Katowicach na 2 lub 1-izbowe z przynależnościami, tylko samodzielne, nie więcej II piętra w Poznaniu lub kupię wyłączone. Oferty: Tłumacz przysięgły. Katowice, Wita Stwosza 9. 12310p

Kupię lub wydzierżawię wyłączone z przynależnościami, samodzielne nie więcej II piętra, blisko tramwaju w Poznaniu. Oferty: Tłumacz przysięgły. Katowice, Wita Stwosza 9. 12310p

Parcelę budowlaną koło Poznania blisko stacji kolejowej sprzedam lub zamienię na furgonetkę Grąjek, Leszno, Narutowicza 43. 12305p



KAZDY RYBAKIEM SWEGO LOSU

nowej Krajowej Loterii Pieniężnej

Nieruchomości

Działki 2-morgowe lub większe pod Kiekrzem blisko jeziora sprzedam. Właściciel: Poznań, Hetmańska 40 m. 5 (tylko w niedzielę przed południem). 15912g

Kupię połowę wille lub całą, którą można wylączyć spod kwatunku, posiadam 3-pokojowe mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16472g.

Parcelę uzbrojoną ewent. z budynkiem warsztatowym blisko śródmieścia przyjmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16713g.

Sprzedam 1,5 ha lub 4 ha dobrej ziemi, ogród 200 drzew wraz z zabudowaniami w dobrym stanie 20 km od Poznania, komunikacja autobusowa. Cera do uzgodnienia na miejscu (po sprzedaży wolne). Informacji udzieli właściciel, Poznań, Swierczewskiego 11 m. 14. 16734g

Sprzedam dom z piekarnią i dużym ogrodem wraz z zabudowaniami, nadający się na różny przemysł. Po kupnie całość wolna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16412g.

Resztówkę, gospodarstwo, dom, domek kto ma zamiar sprzedać w okolicy Jarocina Pleszewa, Ostrowa, Kępna, Srody, Wrześni, Gniezna, Sremu, Poznania. Dokładny opis z podaniem ceny przelać: Pośrednictwo Otręba Jaro cin Kilińskiego 2. 12058p

Sprzedam 4-6 ha ziemi w Promnie na korzystnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16921g.

Sprzedam 1/4 ha stawu rybnego w pow. leszczyńskim niedaleko dworca kolejowego. Dalszej informacji udzieli nadawca. Piotr Wawrzyniak, Leszno, Kilińskiego 13. 12067p

Parcelę budowlaną koło Poznania blisko stacji kolejowej sprzedam lub zamienię na furgonetkę Grąjek, Leszno, Narutowicza 43. 12305p

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU MOTORYZACYJNEGO Poznań, ul. Mylna 26, tel. 93-04 i 527-78

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie niklowania 200.000 sztuk zaworów do dętek rowerowych

Wzory zaworów oglądać można w dziale produkcji, który udziela równocześnie szczegółowych informacji

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia K3100

Dom i piętrowy z ogrodem uroczony położony blisko Poznania, komunikacja autobusowa i kolejowa. Wolne 2 pokoje — spiesznie sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 17009g.

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję równie spadkowe Nowak, Poznań Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 17031g

Parcelę na Jeżycach pod budowę domków 1-rodzinnych. Zgłoszenia: Poznań, „Auto-Service” ul. Dąbrowskiego 147. 17032g

We Wrześni sprzedam parcelę budowlaną oraz domek mieszkalny, budynki gospodarcze, duży plac i ogród. Zawila, Września, ul. Lenina 26. 17033g

Dom z wolnym sklepem w powiatowym mieście województwa poznańskiego, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 16427g.

Zguby

Dnia 30. IV. br. ok. godz. 17 wypadła z tramwaju 14 na Moście Dworcowym walizka. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Siłska, Poznań, Dąbrowskiego 20/22 m. 48. 17595g

Zgubiłam legitymację uczniowską nr 068369 Liceum Ogólnokształcące w Lesznie Wlkp. Janina Bremiska, Leszno, Batorego 6. 12307p

Dnia 2 maja 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., kończąc nagle swój pracowity żywot, mój najdroższy ojciec i przyjaciel, przeżywszy lat 61, sp.

Jan Wróbel

Kapitan rezerwy W. P.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Jurkowie. W głębokim smutku pogrążona ZONA, DZIECI I RODZINA 17601g

Dnia 2 maja 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz kochany brat, przeżywszy lat 52, sp.

Bronisław Janowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 17 z kaplicy przy Farze w Gostyniu. W smutku pogrążona

ZONA Z SYNAMI, SYNOWA I RODZINA Gostyń, Wiosny Ludów 11, Warszawa, 17419g

Dnia 3 maja 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 65, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, sp.

Józef Orzeł

były powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Jurkowie. W głębokim smutku pogrążeni ZONA, CÓRKA, SYN, ZIEĆ I WNUCZKI Poznań, ul. Wolska 12. 17584g

Dnia 2 maja 1959 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż i nasz kochany brat, przeżywszy lat 52, sp.

Łucjan Maciejewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jurkowie. W głębokim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA Poznań, ulica Tęczowa 31. 17539g

Dnia 2 maja 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW MACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 10,30 r. na Jurkowie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 17480g

Dnia 2 maja 1959 r. opuściła nas na zawsze, nasza najukochańsza, najlepsza mamusia, córka, siostra, sp.

Olga Dowgielewiczowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Jurkowie. O tym zawiadamia znajomych i przyjaciół

zrozpaczona RODZINA 17582g

Leon Matykiewicz

W Zmarłym tracimy wczorowego pracownika, najlepszego kolegi i towarzysza pracy.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE Rada Zakładowa Dyrekcja Rada Robotnicza K3256

Maria Strzelewicz

którą zachowujemy w najlepszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br., na cmentarzu na Górczynie.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE Rada Zakładowa Dyrekcja Rada Robotnicza K3244

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Tel. nocy: centrala 411-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (dopisy) — 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piatki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14. Biuro Ogłoszeń: 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piatki w godz. 12—14. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wydawca — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przycisków i znajomych za granicę można zapisać numerować nasze pismo opłacając abonament z przesyłką za granicę 105,— zł rocznie 210,— zł. Ostateczny wniosek na PKO nr 1-4-100024 w Warszawie podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie zawiad. ulica Wilecza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druki: Zakłady Graficzne „Im. M. Kasprzaka w Poznaniu, F-10